

Piotr SZUKALSKI

Wpływ kryzysów na zachowania demograficzne

Procesy ludnościowe charakteryzują się inercją w krótkim i częściowo w średnim okresie, co leży u podstaw sukcesów prognozowania demograficznego. W długim okresie, z uwagi na zachodzące zmiany kulturowe i technologiczne, występuje zmienność czynników warunkujących te procesy. Jednakże nawet krótkookresowe prognozowanie demograficzne niejednokrotnie zaburzone jest występowaniem kryzysów społecznych. Są to krótkookresowe zjawiska o charakterze politycznym, ekonomicznym lub obyczajowo-normatywnym, rzutujące na skalę umieralności, skłonność do zawierania związków małżeńskich, rozwodów, posiadania potomstwa czy zmiany miejsca zamieszkania.

Przykładami kryzysów politycznych są wojny i rewolucje, powodujące narastanie stanu niepewności co do możliwości przeżycia następnego dnia, miesiąca czy roku. Dotykają one każdej sfery ludzkiego życia, zagrażając biologicznej egzystencji ludności. Inny charakter mają kryzysy ekonomiczne, w przypadku których nie jest ważna definicja przyjmowana współcześnie przez ekonomistów (np. trzy kolejne kwartały odznaczające się zmniejszaniem poziomu PKB), lecz inny ważny objaw — występowanie masowego bezrobocia, pogarszającego sytuację bytową ludności. Wreszcie kryzysy o charakterze obyczajowo-normatywnym są to sytuacje występowania sprzecznych ze sobą wzorców życia w przestrzeni publicznej (przynajmniej niektóre z nich są nowymi wzorcami), prowadzące do konfliktu stylów życia i konieczności wyborów zachowań.

Celem artykułu jest wskazanie oddziaływania kryzysów politycznych, ekonomicznych i normatywno-obyczajowych na zjawiska demograficzne. Kryzysy, mając masowy charakter, wpływają na życie jednostek, zmuszając do zmiany zwyczajnego zachowania i do podjęcia — z reguły natychmiastowych — działań nadzwyczajnych. Jednak można przypuszczać, że wraz z upływem czasu i postępem cywilizacyjno-technologicznym siła i zakres wpływu kryzysów na procesy ludnościowe ulegną zmianie.

Należy przy tym podkreślić rozszerzenie zainteresowania demografów kryzysami w ostatnich dekadach. Jeszcze w połowie lat 70. ub. wieku E. Rosset (1975) — jeden z pionierów badań nad wpływem zdarzeń nadzwyczajnych na procesy ludnościowe (Rosset, 1933) — za przyczynę kryzysu społecznego uznawał jedynie wojnę ze swoimi „prawami demograficznymi”. Wynikało to zapewne z ograniczonej świadomości etiologii sytuacji kryzysowych, przede

wszystkim wiedzy na temat ich konsekwencji w sferze decyzji dotyczących zawarcia małżeństwa czy prokreacji. W czasie pokoju kryzysy kojarzyły się raczej z katastrofami naturalnymi o dalekosiężnych i dotkliwych skutkach społecznych (załamania pogody skutkujące niskimi zbiorami żywności czy epidemie). Dziś w opracowaniach demograficznych znaleźć można wzmianki o wpływie kryzysów społecznych, często przy podejściu generalnym nazywanych zdarzeniami nadzwyczajnymi, a w odniesieniu do studium przypadku prowadzonych do przykładu konkretnego zdarzenia.

PODSTAWOWE POJĘCIA

Demografia — podobnie jak każda inna nauka społeczna — odznacza się niejednorodnym spojrzeniem na analizowane zagadnienia. Podejście naukowe jest zróżnicowane z punktu widzenia poziomu analizy. Wyodrębnić można badanie postępowania jednostek (poziom mikro, przy czym czasami jako jednostki statystyczne traktowane są „jednostki decyzyjne”, czyli para małżeńska, rodzina, gospodarstwo domowe), badanie postępowania grup mniejszych (poziom mezo — mieszkańcy wspólnoty lokalnej czy regionu) lub większych zbiorowości (poziom makro — mieszkańcy kraju; poziom mega — mieszkańcy państw, kontynentów, świata).

W przypadku zainteresowania jednostką badane są zachowania i zdarzenia demograficzne. Zachowanie demograficzne to ogół reakcji wywołanych czynnikami zewnętrznymi (sytuacją) bądź wewnętrznymi (potrzebami, zamiarami, aspiracjami), odnoszących się do wyboru partnera, miejsca zamieszkania oraz strategii reprodukcyjnej i zdrowotnej. Są to zatem występujące rzeczywiście reakcje, przy założeniu, że są one świadome. Niektóre z nich stają się zdarzeniami demograficznymi. Przekształcenie to dokonuje się w momencie pomiaru (obserwacji) zachowania. Dodatkowo zalicza się do nich niektóre jednostkowe zdarzenia losowe (zgon, wypadek itp.) oraz zmiany ważnych, społecznych cech ludzi (np. zakończenie kolejnego etapu edukacji, zmiana wykształcenia). Jednak nie o wszystkich rzeczywistych zachowaniach mamy wiedzę, wiemy tylko o tych zachowaniach demograficznych, które zostały zgłoszone w odpowiednich organach administracji publicznej bądź o których informacje zaczerpnęliśmy z innych źródeł. Brak pełnego pokrywania się obserwacji zachowań ze zdarzeniami powoduje niemożność wnioskowania o kierunku i uwarunkowaniach przemian ludnościowych.

Warto przy tym zaznaczyć, że współcześnie następuje zmniejszanie się ważności zdarzeń losowych, które przekształcałyby się w zachowania demograficzne. Przykładem niech będzie sfera prokreacji. Metody antykoncepcji sprawiły, że większość dzieci jest potomstwem zaplanowanym, nie tylko co do liczby, ale coraz częściej również odnośnie momentu, w którym poród ma mieć miejsce. W zakresie umieralności również nastąpiło ograniczenie losowych przyczyn zgo-

nów (choroby zakaźne, epidemie) — za pośrednictwem stylu życia człowiek ma coraz większy wpływ zarówno na przyczynę, jak i moment zgonu.

Przechodząc do badania grup, dokonywana jest agregacja zdarzeń demograficznych w konstrukt mówiący o liczbie i natężeniu tychże zdarzeń, który nazywany jest zjawiskiem demograficznym. Z reguły nazwę otrzymuje ono od określenia opisującego natężenie zdarzeń badanego typu (np. w przypadku zgonów — umieralność, w przypadku urodzeń — rodność lub płodność w zależności od populacji odniesienia). W sytuacji gdy owo zjawisko analizowane jest w jakimś okresie, mamy do czynienia z procesem demograficznym.

TYPY KRYZYSÓW SPOŁECZNYCH

Dwa podstawowe typy kryzysów (w zależności od ich klasyfikacji rodzajowej) to kryzysy nagłe i narastające. W pierwszym przypadku chodzi o gwałtownie wyłaniające się sytuacje, z jednostkowego punktu widzenia nieprzewidywalne, wymagające szybkiej reakcji i natychmiastowego dostosowania się do odmienionej rzeczywistości. Do tej grupy kryzysów należą kryzysy o charakterze politycznym.

Drugą kategorią są kryzysy narastające, długotrwałe, przynajmniej częściowo przewidywalne co do skali i czasu trwania, czyli umożliwiające niekiedy w ograniczonym zakresie przygotowanie się do ich skutków. Zaliczamy do nich kryzysy ekonomiczne i o charakterze normatywno-obyczajowym.

Kryzysy podzielić można również na powszechne (dotykające ludności danego kraju) i ograniczone do regionów lub warstw społecznych. W tym przypadku pamiętać należy, że nawet przy wystąpieniu kryzysu powszechnego siła oddziaływania zdarzeń nadzwyczajnych może być różna w poszczególnych rejonach kraju lub w poszczególnych grupach społeczeństwa (jako przykład podajmy zróżnicowany wpływ II wojny światowej na zachowania demograficzne ludności pochodzenia niemieckiego, polskiego i żydowskiej zamieszkującej ziemie wchodzące w skład II RP).

Mówiąc o powiązaniach pomiędzy demografią i kryzysem społecznym należy powstrzymać się przed dość powszechnym utożsamianiem tej zależności z kryzysem demograficznym. Termin ten ma dość długą historię (stosowany zwłaszcza w demografii historycznej) i oznacza wywołany czynnikami nadzwyczajnymi (z reguły wojną, epidemią, głodem lub pożarem) okresowy wzrost umieralności, znacznie powyżej wieloletniej średniej (Kukło, 2009). Choć badacze przeszłości demograficznej od lat wskazują na oddziaływanie nadzwyczajnych sytuacji (powodujących zwiększenie umieralności) również na inne sfery życia (skłonność do zawierania małżeństw i wpływ na prokreację), to owe niepowiązane z liczbą zgonów czynniki przemian ludnościowych są często traktowane jako skutki uboczne sytuacji generujących kryzys demograficzny.

ODDZIAŁYWANIE KRYZYSU SPOŁECZNEGO NA ZACHOWANIA DEMOGRAFICZNE

Gdy pojawia się kryzys społeczny ludzie samoczynnie dostosowują swe zachowania — w sferze matrymonialnej, prokreacyjnej, migracyjnej, jak i w stylu życia oddziałującym na stan zdrowia — do nowych warunków. Owo dostosowanie ma dwojaki charakter. Po pierwsze polega na odraczaniu momentu podjęcia najważniejszych w życiu decyzji, na bardziej dogodny okres, a po drugie — na rezygnowaniu z dokonywania danego wyboru. Najsilniej owe dostosowania dotyczą tych sfer życia, które rodzą długookresowe zobowiązania, takich jak zawarcie związku małżeńskiego czy poczęcie potomstwa. W rezultacie w okresie kryzysu społecznego gwałtownie zmniejsza się skłonność do podejmowania przynajmniej niektórych zachowań demograficznych. W rzeczywistości owo zmniejszenie jest niższe niż wynikałoby to z analizy surowych danych, wynika to z odraczania decyzji. Pojawia się zatem konieczność uwzględniania w analizach odnoszących się do skutków kryzysów społecznych różnic pomiędzy efektem zmian ilościowych (*quantum effect*) i kalendarzowych (*tempo effect*).

Wpływ zmian kalendarza można wyjaśnić posługując się prostym przykładem. Przyjmijmy, że w pewnej populacji, składającej się z 1000 kobiet, połowa z nich rodzi swe pierwsze dziecko mając lat 20, zaś druga połowa — mając lat 21. W rezultacie w wieku 22 lat każda kobieta ma jedno dziecko. Co się stanie, gdy zmienią się w tejże zbiorowości zwyczaje prokreacyjne, w efekcie czego wszystkie kobiety rodzić będą tylko w wieku 21 lat? Sytuację tę ilustrują poniższe dane.

**ZESTAWIENIE LICZBY URODZEŃ W SYTUACJI NAGLEJ ZMIANY
ZACHOWAŃ PROKREACYJNYCH**

L a t a	Liczba urodzeń w wieku		Urodzenia ogółem
	20 lat	21 lat	
$n-1$	500	500	1000
n	0	500	500
$n+1$	0	1000	1000

Ź r ó d ł o: opracowanie własne.

W roku poprzedzającym zmianę ($n-1$) urodziło się łącznie 1000 dzieci, 500 zostało wydanych na świat przez matki w wieku 20 lat, tyle samo przez matki mające 21 lat. W roku, w którym nastąpiła zmiana (n), urodziło się tylko 500 dzieci, żadna z kobiet bowiem w wieku 20 lat nie wydała na świat potomstwa, zaś połowa kobiet mających 21 lat urodziła dziecko rok wcześniej (w wieku 20 lat). W następnym roku ponownie mieliśmy do czynienia z liczbą 1000 urodzeń — wszystkie kobiety w wieku 21 lat urodziły dzieci. Zwróćmy uwagę na fakt, że z punktu widzenia analizy kohortowej uległ zmianie jedynie przeciętny wiek wydawania na świat potomstwa. W tym przypadku każda kobieta mająca 22 lata posiadała jedno dziecko. Tymczasem fakt podwyższenia się wieku matek

w chwili porodu może samoistnie zakłócić obraz przebiegu reprodukcji ludności z punktu widzenia analizy przekrojowej. W roku n urodziło się bowiem o połowę mniej dzieci niż w roku poprzedzającym i następnym. Przykład ten jednoznacznie wskazuje, że trudno jest bezsprzecznie oddzielić efekt odraczania od rezygnacji z danego zachowania.

Na szczęście wzorce zachowań są relatywnie stałe, w efekcie czego, gdy kryzys społeczny zanika, następuje faza kompensacji. Ludzie wracają do tradycyjnych wzorców, starając się nadrobić stracony czas. W rezultacie, w pierwszych latach po zakończeniu kryzysu społecznego znacząco wzrasta liczba tych zachowań, które były w poprzednim okresie odkładane na później lub uznane za nieodpowiednie. Kompensacja jest tym bardziej widoczna, że oprócz realizacji zaniechanych decyzji matrymonialnych i prokreacyjnych występuje zmiana kalendarza, przyspieszająca występowanie zachowań, a zatem sztucznie podwyższająca ich liczbę.

Jednak w sytuacji, gdy kryzys społeczny utrzymuje się długo, może spowodować długotrwałe modyfikacje, prowadzące do zmiany wzorca zachowań demograficznych. Wynika to z uczenia się w dzieciństwie wzorów życia rodzinnego, w tym wzorcowej wielkości oraz struktury rodziny (Stark, 1999). Jeśli wywołane kryzysem zakłócenie zachowań demograficznych utrzymuje się długo, zostaje uznane przez następne pokolenie za stan normalny, powielany we własnych wyborach kariery matrymonialnej czy prokreacyjnej¹.

Dodać należy, że niekoniecznie musi wystąpić kryzys, aby ludzie zaczęli się zachowywać zgodnie z przedstawionym mechanizmem. W przypadku kryzysów przewidywalnych wystarczy samo antycypowanie zachodzących zmian, aby — zgodnie z teorią racjonalnych oczekiwań — zachowania demograficzne były dostosowywane do spodziewanych trudności życia codziennego. A zatem przewidywanie kryzysu ekonomicznego, którego efektem mogą być zwolnienia z pracy i problemy ze znalezieniem innej, prowadzić może w krótkim okresie do takich samych konsekwencji, jak rzeczywiste wystąpienie kryzysu².

ODDZIAŁYWANIE KRYZYSU SPOŁECZNEGO NA CZĘSTOŚĆ WYSTĘPOWANIA ZDARZEŃ LOSOWYCH

W długim okresie zmienia się definicja zdarzenia losowego, ponieważ początkie potomstwa w dużym stopniu przestaje być efektem przypadku, stając się coraz częściej zachowaniem demograficznym. Najważniejszym zdarzeniem losowym jest niewątpliwie zgon. Największy wpływ mają tu bez wątpienia konflikty wojenne. W przeszłości obserwowano nie tylko bezpośrednie straty ludnościowe będące rezultatem starć bojowych, ale również skutek ogaławiania lud-

¹ Odwołanie się do tego mechanizmu jest jednym z kluczowych elementów „pułapki niskiej dzietności”, czyli modelowego wyjaśnienia, dlaczego w nadchodzących dekadach w Europie oczekiwać należy utrzymywania się niskiej skłonności do posiadania potomstwa (Lutz i in., 2006).

² W socjologii znany jest tzw. teoremat Thomasa mówiący, że ludzie, uznając coś za istniejące realnie, sprawiają, iż jest ono konsekwencją ich działań.

ności cywilnej z żywności i roznoszenia przez wojsko chorób zakaźnych. B. C. Urlanis (1962) twierdził wręcz, że w nowożytnych dziejach Europy wojna francusko-pruska (w latach 1870 i 1871) była konfliktem zbrojnym, w którym straty ludności cywilnej były mniejsze niż bezpośrednie straty odnotowane przez armie uczestniczące w walce. W ostatnim stuleciu konflikty zbrojne oznaczały wręcz gwałtowne zwiększenie liczby zgonów.

W konsekwencji tego typu kryzysów, co jest równie ważne, występują szczególne choroby, a także epidemie. Przykładowo, epidemia „hiszpanki” w 1920 r. była efektem osłabienia ludności, nękanej w trakcie kilku poprzednich lat niedożywieniem i niedostępnością środków higieny czy opał. W podobny sposób na stan zdrowia, a pośrednio na poziom umieralności, oddziałują kryzysy ekonomiczne, w rezultacie których duże grupy ludności są niedożywione lub nieodpowiednio odżywione, ograniczeniu ulegają też środki higieny³.

Inną, tym razem długookresową, konsekwencją jest utrzymywanie się podwyższonej umieralności wśród osób, które doświadczyły kryzysów politycznych i ekonomicznych, wpływających na kłopoty aprowizacyjne w krytycznych fazach życia. Owe fazy to z jednej strony — zgodnie z tzw. hipotezą Barkera⁴ — okres życia prenatalnego, z drugiej zaś specyficzne ze względu na płeć okresy, odznaczające się najwyższym zapotrzebowaniem na żywność dobrej jakości. W przypadku kobiet jest to okres ciąży, zaś w przypadku mężczyzn — czas dorastania. Przykładowo, badania prowadzone ćwierć wieku temu przez L. Bolesławskiego (1985) wskazywały na nieco wyższą umieralność tych generacji kobiet i zwłaszcza mężczyzn w Polsce, które w okresie II wojny światowej przechodziły przez wspomniane fazy dorosłego życia.

Wydaje się, że wpływ kryzysów na umieralność jest dziś mniejszy niż kiedyś. W przypadku kryzysów normatywno-obyczajowych i ekonomicznych ich oddziaływanie dokonuje się przede wszystkim za pośrednictwem zgonów wynikłych z różnie pojmowanych zasad życia społecznego — konsumpcji antystresorów (alkohol, nikotyna, opiaty) czy samobójstw.

³ Warto wspomnieć, że kryzysy społeczne miały w niektórych krajach pozytywny wpływ na występowanie pewnych schorzeń. Przykładowo, we Francji w trakcie II wojny światowej znacznie zmniejszyła się umieralność mężczyzn na marskość wątroby wskutek ograniczenia konsumpcji alkoholu, co więcej zmniejszenie liczby zgonów było ponadproporcjonalne w stosunku do spadku ilości wypijanego alkoholu (Got, 2003). Również dane szwajcarskie wskazują, że II wojna światowa miała pozytywny wpływ na stan uzębienia dzieci i młodzieży w tym kraju — tak oddziaływał brak cukru i czekolady.

⁴ Hipoteza Barkera (1996) głosi, że niewłaściwe odżywianie w okresie życia płodowego — zarówno niedostatek pożywienia, jak i jego niewłaściwa jakość (niska wartość kaloryczna, brak mikroelementów) — odbija się na rozwoju dziecka i dorosłego. W warunkach niedoborów organizm płodu musi samoczynnie wybrać, w które organy dziecka dokonać inwestycji niewystarczającego budżetu. W takim przypadku preferowane są inwestycje w organy o znaczeniu strategicznym (przede wszystkim układ nerwowy), kosztem tych mniej istotnych (nerki, trzustka czy niektóre elementy układu krążenia). W efekcie potomstwo matek źle się odżywiających w okresie ciąży, skazane jest na częstsze i wcześniejsze występowanie problemów zdrowotnych, a w konsekwencji na wyższą umieralność.

ODDZIAŁYWANIE KRYZYSU SPOŁECZNEGO NA ZACHOWANIA DEMOGRAFICZNE

W przeciwieństwie do zdarzeń demograficznych zachowania demograficzne są racjonalne, ponieważ są podejmowane z uwzględnieniem relacji nakład/rezultat. Jednakże owo porównanie kosztów i wyników odnosi się do znacznie szerszego zakresu niż tylko wymiar materialny. Istnieją bowiem dwa typy racjonalności — ekonomiczny i kulturowy. Racjonalność ekonomiczna polega na porównywaniu nakładów i wyników w ujęciu monetarnym, jest najbliższa potocznemu rozumieniu terminu „racjonalność” jako wartości powiązanej z efektywnością. Tymczasem racjonalność kulturowa to sprawdzenie zgodności postępowania jednostki z celami społecznymi, normami kształtowanymi w trakcie socjalizacji.

Kryzysy społeczne oddziałują na ludzi w rozmaity sposób. Najważniejszym czynnikiem różnicującym jest w tym przypadku wiek. Kryzysy najsilniej wpływają na życie jednostek będących w najmniej stabilnych jego fazach i mających przed sobą najwięcej wyborów, czyli na osoby młode, rozpoczynające dorosłe życie. Jako przykład potwierdzający to stwierdzenie przywołam dane na temat wpływu obu wojen światowych na zachowania prokreacyjne Francuzek (Daguet, 2002). Między rokiem 1913 a 1916 współczynnik dzietności teoretycznej we Francji obniżył się z 2,47 do 1,23, a więc o połowę. Jednak skala zmniejszania się płodności była różna w poszczególnych grupach wieku — płodność kobiet przed „trzydziestką” była niższa o ponad połowę, podczas gdy wraz z dochodzeniem do coraz starszych grup wieku natężenie urodzeń przybliżało się do wartości odnotowywanych przed wybuchem wojny (wykr. 1). W efekcie zwiększał się również średni wiek matek w momencie wydawania na świat potomstwa (z 28,72 roku do 30,03 roku). Wpływ II wojny światowej był w przypadku opisywanego zagadnienia zdecydowanie mniejszy, co więcej po 40. roku życia nastąpił niewielki wzrost płodności kobiet.

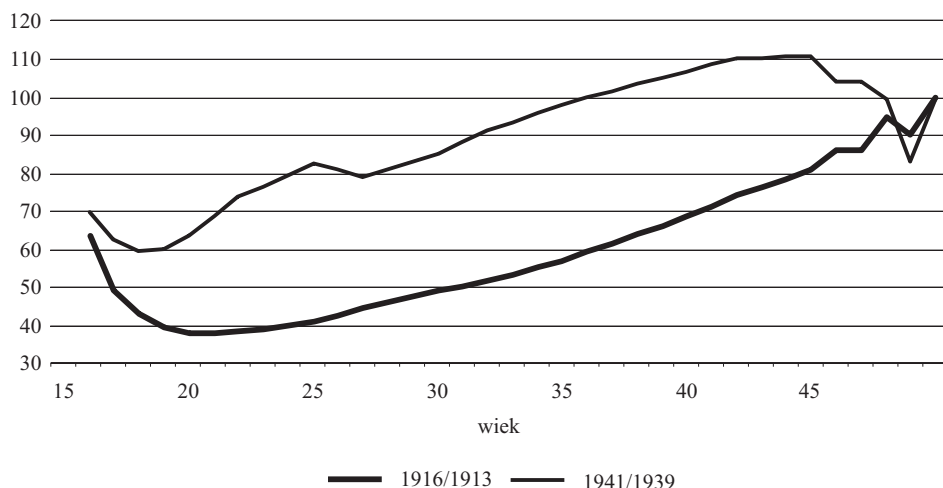
Kolejnym przykładem przejawów kryzysu społecznego w sferze prokreacji, według tego samego autora, mogą być dane wskazujące na skalę demograficznych konsekwencji obu wojen światowych. Wybuch I wojny światowej pociągnął za sobą zmniejszenie liczby urodzeń we Francji z 823,3 tys. w 1913 r. do 399,4 tys. w 1916 r. Z kolei w fazie powojennej kompensacji nastąpił szybki wzrost liczby urodzeń do 868,9 tys. w 1920 r. i 846,5 tys. w 1921 r. Tym samym wskaźnik dzietności wzrósł odpowiednio do 2,69 i 2,60.

Również wpływ II wojny światowej był widoczny, choć słabiej⁵, powodując spadek liczby urodzeń z 634,4 tys. w latach 1938 i 1939 do 535,5 tys. w 1941 r., by po zakończeniu działań wojennych wzrosnąć do 863,8 tys. w 1946 r. W kilku następnych latach utrzymywał się na poziomie 880—890 tys. rocznie. W efekcie współczynnik dzietności teoretycznej, wynoszący w dwóch ostatnich przedwo-

⁵ Wynika to ze specyfiki działań wojennych. O ile I wojna światowa oznaczała oddalenie na cztery lata milionów mężczyzn od rodzinnych stron, o tyle szybka przegrana Francji w 1940 r. spowodowała zdecydowanie mniejsze zakłócenia w prokreacji.

jennych latach 2,13 i 2,17, obniżył się do 1,85 w 1941 r., natomiast w latach powojennej kompensacji (1946—1949) wynosił 3,00.

**Wykr. 1. INDEKS ZMIAN PŁODNOŚCI WE FRANCJI
NA SKUTEK WOJEN ŚWIATOWYCH WEDŁUG WIEKU KOBIET**



Źródło: opracowanie własne na podstawie (Dagueta, 2002).

Trudno jednoznacznie określić, jaki był wpływ wojny na odraczanie, a jaki na zaniechanie planów prokreacyjnych, niemniej liczby te potwierdzają przedstawione wcześniej konsekwencje kryzysów społecznych. Jak łatwo się domyślić, rezultatem spadku dzietności była reprodukcja zawężona, skoro współczynnik reprodukcji brutto obniżył się pomiędzy latami 1913 i 1916 z 1,206 do 0,601, natomiast pomiędzy 1938 r. i 1941 r. z 1,043 do 0,910, ale po zakończeniu wojny szybko osiągnął wysoką wartość (w 1920 r. — 1,307, w 1946 r. — 1,458).

W okresie kryzysów społecznych z reguły wzrasta również odsetek urodzeń pozamałżeńskich, odzwierciedlając większą zmienność norm i zachowań oraz większą mobilność społeczeństwa. Przywołując ponownie Dagueta, odsetek nieślubnego potomstwa w okresie I wojny światowej we Francji wzrósł do 14%, w porównaniu z 9% w okresie wcześniejszym. W czasie II wojny światowej nastąpił tam wzrost odsetka dzieci nieślubnych do 10% z poziomu 6—7%. Faza kompensacji w tym przypadku prowadziła w ciągu dwóch lat po zakończeniu działań wojennych do osiągnięcia wartości sprzed kryzysu.

Prawidłowość ta odnosi się również do kryzysów ekonomicznych i jest przedmiotem zainteresowania specjalistów z zakresu demografii historycznej.

Okresy wojen, epidemii i głodu zwiększały liczbę osób, zwłaszcza owdowiałych kobiet, które swe przyszłe związki małżeńskie odkładały na okres poprawy koniunktury warunków życia, zaś wydłużony czas oczekiwania skłaniał partnerów do rozpoczynania pożycia przed- i pozamałżeńskiego. Badacz XVIII-wiecznej Warszawy relacjonował: *Trudności na rynku małżeńskim wdów, które przegrywały konkurencję z kobietami niezamężnymi (częściej i szybciej żeniący się wdowcy poślubiali z reguły młode panny), prowadziły zapewne do częstego przekraczania obowiązujących i zalecanych przez Kościół norm pożycia seksualnego. Stąd w konsekwencji obserwujemy w latach zaburzeń ekonomicznych (...) wzrost liczby dzieci nieślubnych* (Kukło, 1987).

Kryzysy społeczne wpływają na zachowania matrymonialne, wśród których występuje również zjawisko odraczania i rezygnowania z zawierania związków małżeńskich⁶. Zmniejsza się liczba zawieranych małżeństw. Dane francuskie wskazują, że podczas I wojny światowej odnotowano spadek liczby zawieranych małżeństw z 320 tys. do 86 tys. w 1915 r. i 125 tys. w 1916 r. Wpływ II wojny światowej był zdecydowanie słabszy, bowiem wobec 260 tys. małżeństw zawartych w 1939 r., w kolejnych latach liczba ta zmalała do 177 tys. w 1940 r., ale w 1941 r. wzrosła do 226 tys., natomiast w roku 1942 r. była nawet wyższa niż bezpośrednio przed wybuchem wojny (267 tys.). W przypadku Francji miała miejsce silna faza kompensacji — w 1919 r. zawarto 552,7 tys. małżeństw, a w 1920 r. było to 622,7 tys. Po II wojnie światowej odnotowano w 1945 r. 393 tys. i w 1946 r. — 516,9 tys. zawartych związków małżeńskich. Zaznaczyć przy tym należy, że faza kompensacji trwała tu 4—5 lat⁷.

ZAKŁÓCENIA STRUKTUR DEMOGRAFICZNYCH

W rezultacie oddziaływania kryzysów społecznych na częstość występowania zachowań demograficznych, modyfikacji ulegają również struktury ludności z punktu widzenia niektórych cech, przede wszystkim stanu cywilnego i wieku. Niektóre z tych zakłóceń mają charakter przejściowy, inne — długotrwałe. Przykładem krótkookresowych zakłóceń może być wpływ kryzysu społecznego na strukturę ludności według stanu cywilnego. W rezultacie rezygnacji lub odraczania decyzji o zawarciu związku małżeńskiego, osoby będące w fazie życia charakteryzującej się zmianami stanu cywilnego częściej pozostają w dotychczasowym stanie. Jednak w fazie kompensacyjnej następuje szybki powrót do sytuacji przedkryzysowej lub jej bliski, chyba że uniemożliwia to nierównowaga płci wynikająca z działań wojennych, w wyniku których dochodzi do strat silniej dotykających mężczyzn.

⁶ E. Rosset (1933) zaznaczył, że w przypadku I wojny światowej okres pomiędzy ogłoszeniem mobilizacji a wysłaniem oddziałów na front — a zatem początek kryzysu politycznego — odznaczał się we Francji i w Niemczech wzrostem liczby zawieranych małżeństw.

⁷ www.telechargement_fichier_fr_copie.de.sd2008_tl.fm.

**WPLYW WOJEN ŚWIATOWYCH NA STRUKTURĘ STANU CYWILNEGO KOBIET
WE FRANCJI WEDŁUG WIEKU**

L a t a	Odsetek mężatek wśród kobiet w wieku				
	20 lat	25	30	35	40 lat
1914	29,6	63,0	77,1	79,9	77,8
1920	17,7	46,6	64,5	72,0	76,2
1925	26,0	65,3	74,0	75,0	75,0
1939	31,2	69,4	79,8	80,2	78,5
1945	19,0	59,7	76,0	80,0	79,3
1950	29,4	71,6	80,2	81,6	81,0

Ź r ó d ł o: F. Daguet (2002).

Długookresowym, największym rezultatem kryzysów społecznych jest zakłócenie struktury ludności według wieku, wynikające ze zmniejszenia się liczby urodzeń w okresie kryzysu i ich wzrostu w fazie kompensacji. Przez dekady rzutuje ono na różnorodne sfery życia, takie jak łatwość znalezienia partnera życiowego czy wielkość kolejnych pokoleń. W pierwszym przypadku duża zmienność w wielkości kolejnych generacji samoistnie wpływa na konieczność zmiany preferencji względem wieku partnera. Można domniemywać, że w sytuacji, gdy w „odpowiednim” wieku znajdują się nieliczni potencjalni partnerzy, zwiększa się również odsetek osób, które do końca życia pozostaną kawalerami i pannami.

Drugą konsekwencją, znaną pod nazwą echa demograficznego, jest „falowanie” generacji wyżowych i niżowych. W tym przypadku pamiętać należy, że widoczne jest ono z reguły przez 2—3 pokolenia, aczkolwiek coraz słabiej, dzięki niejednorodnemu wiekowi matek wydających na świat potomstwo. Ze społecznego punktu widzenia ta ostatnia długookresowa konsekwencja kryzysów jest niezwykle ważna, albowiem oznacza konieczność dostosowania usług społecznych do wielkości kolejnych generacji.

*WPLYW SYTUACJI GOSPODARCZEJ W LATACH 2008—2011
NA ZACHOWANIA DEMOGRAFICZNE W POLSCE*

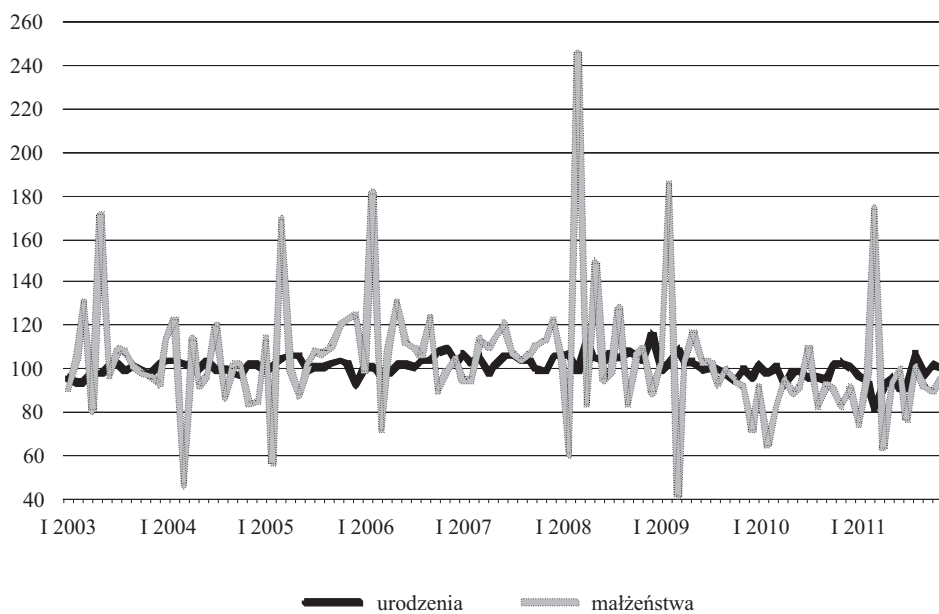
Bezpośrednim impulsem do napisania tego artykułu były powszechnie formułowane obawy co do zakresu oddziaływania ostatniego „kryzysu ekonomicznego” na skłonność młodych Polek i Polaków do podejmowania długookresowych zobowiązań rodzinnych. Choć w rzeczywistości, zgodnie z powszechnie używanymi przez ekonomistów kryteriami, w naszym kraju występuje jedynie spowolnienie wzrostu gospodarczego, to w potocznej świadomości, podsycanej doniesieniami medialnymi, funkcjonuje obraz naszej ojczyzny jako państwa borykającego się z poważnymi problemami gospodarczymi.

Należy przy tym zaznaczyć, że kryzys ten nie jest jedynym, jakiego w trakcie ostatnich lat doświadczało polskie społeczeństwo. Wciąż bowiem nie został zakończony kryzys normatywno-obyczajowy (a jak się wydaje „konflikt warto-

ści” przybrał w ostatnich latach na sile) ani kryzys ekonomiczny okresu transformacji. Można jednak podejrzewać, że to wszystko odbija się na skłonności do zamążpójścia/ożenku i posiadania potomstwa. Należy oczekiwać odpowiednich opóźnień w tym zakresie.

Chcąc dokonać sprawdzenia, jak wspomniane spowolnienie gospodarcze oddziałuje na zachowania w sferze matrymonialnej i prokreacyjnej, odwołam się do wskaźników określających relacje pomiędzy liczbą małżeństw oraz urodzeń odnotowanych w danym miesiącu w stosunku do liczby tego samego rodzaju zdarzeń w tym samym miesiącu poprzedniego roku. Obliczeń dokonano dla okresu styczeń 2003 r.—listopad 2011 r. (wykr. 2). Jednak należy zaznaczyć, że generalnie indeks zmian liczby małżeństw jest zależny od zmieniającej się w kolejnych latach liczby sobót (typowego dnia ślubu), wytypowanych przez nowożeńców do zawarcia małżeństwa.

Wykr. 2. INDEKSY ZMIAN LICZBY URODZEŃ I MAŁŻEŃSTW



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z roczników demograficznych z lat 2002—2010 i biuletynów statystycznych z 2011 r.

Zgodnie z oczekiwaniami, po blisko pięciu latach stałego utrzymywania się miesięcznej liczby małżeństw na poziomie powyżej 100% liczby sprzed roku i po czterech latach takiej samej sytuacji z urodzeniami, począwszy od września

2009 r. liczba małżeństw była stale niższa od tej sprzed roku (z wyjątkiem lipca 2010 r. i marca 2011 r.). W przypadku urodzeń sytuacja jest podobna również od września 2009 r., aczkolwiek w niektórych miesiącach liczba przychodzących na świat dzieci była nieznacznie wyższa od tej sprzed roku (w 2009 r. — listopad, w 2010 r. — styczeń, październik, listopad, grudzień, a w 2011 r. — lipiec, październik i listopad). Największe roczne spadki liczby urodzeń odnotowano na początku 2011 r. — w marcu liczba urodzeń była o 17,9% mniejsza niż rok wcześniej. Wiele wskazuje na to, że w przypadku urodzeń w ostatnich miesiącach wpływ „kryzysu” zanika.

Gdy z kolei mowa o małżeństwach, zastanowić się należy, czy powolny spadek liczby nowych małżeństw nie jest konsekwencją wychodzenia z wieku najwyższej częstości zawierania związków małżeńskich najliczniejszych roczników drugiego powojennego szczytu urodzeń. Wszak urodzeni w szczycie tzw. drugiego powojennego wyżu demograficznego (w 1983 r. przyszło na świat 723,6 tys. dzieci) osiągają obecnie wiek 27—28 lat, a zatem znaczna ich liczba jest już w związkach małżeńskich. Kolejne roczniki są mniej liczne, bowiem kohorty urodzone po 1983 r. były z roku na rok o 3—5% mniejsze. Jednak porównanie tej wielkości z faktem, że np. w pierwszej połowie 2011 r. liczba zawartych małżeństw była o 6,8% niższa od tej z pierwszej połowy 2010 r. wskazuje, iż problemy gospodarcze zniechęcają do podejmowania decyzji o związkach małżeńskich.

Porównując pierwsze półrocza lat 2010 i 2011 zauważyć też można spadek liczby urodzeń o 7,6%.

Pierwsze półrocze 2011 r. dostarczyło informacji, że mamy do czynienia z bardzo silnym — aczkolwiek działającym z opóźnieniem — wpływem zakłóceń gospodarczych na zachowania demograficzne. Trudność w znalezieniu pracy, niestabilne formy zatrudnienia w pierwszych latach pracy zawodowej, niskie płace, słabe tempo wzrostu wynagrodzeń to czynniki, które zniechęcają młodych ludzi do zakładania rodzin.

Podsumowanie

Jak zauważył P. Sztompka (2002), przełom wieków XX i XXI był okresem redefiniowania słowa kryzys. W miejsce rozumienia tego terminu jako stanu przejściowego, o kluczowym znaczeniu dla przyszłości, pojawia się rozumienie kryzysu jako stanu chronicznego. W efekcie kryzys postrzegany jest jako zjawisko typowe, co zdaniem autora prowadzi do narastania postaw zwątpienia, poczucia bezsilności i zaniku myślenia perspektywicznego. Zapewne w przypadku prawdziwości tych słów uprawnione byłoby stwierdzenie, że całe tzw. drugie przejście demograficzne może być rozumiane jako „wielkie dostosowywanie się” wysoko rozwiniętych społeczeństw do trwałego kryzysu społecznego o charakterze jednocześnie normatywno-obyczajowym i ekonomicznym. Większość bowiem cech charakterystycznych dla owego drugiego przejścia pokrywa

się z konwencjonalnymi konsekwencjami występowania kryzysu społecznego. Jednak w takim przypadku termin kryzys traci swoje pierwotne znaczenie czegoś krótkotrwałego, przemijającego.

Artykuł poświęcony jest tradycyjnie rozumianemu kryzysowi społecznemu. Z wydarzeniami takimi nasi przodkowie mieli do czynienia cyklicznie. Od naszych antenatów różnimy się jednak lepszym zrozumieniem mechanizmu zachodzących przemian i świadomością, że wpływ kryzysów jest zróżnicowany w zależności od kraju i okresu historycznego. Z kolei sposób dostosowywania przez człowieka swych zachowań demograficznych do uwarunkowań ekonomicznych zależy od płci, wieku, statusu na rynku pracy, poziomu wykształcenia i uprzednich doświadczeń w realizacji kariery (Pison, 2011; Sobotka i in., 2011). Przede wszystkim jesteśmy świadomi, że po kryzysie zawsze następuje kompensacja, a sam kryzys, jak i faza kompensacji oddziałują na zmianę kalendarza zachowań demograficznych.

dr Piotr Szukalski — Uniwersytet Łódzki

LITERATURA

- Barker D. J. P. (1996), *Fetal origins of coronary heart disease*, „British Medical Journal”, No. 311
- Bolesławski L. (1985), *Różnice w umieralności między generacjami jako skutek wojen światowych*, „Studia Demograficzne”, nr 4 (82)
- Daguet F. (2002), *Un siècle de fécondité française. Caractéristiques et évolution de la fécondité de 1901 à 1999*, „INSEE Résultats”, No. 8
- Got C. (2003), *La mort évitable: tabac, alcool et accidents de la route en France*, „Population et Sociétés”, No. 393, September
- Kukło C. (1987), *Dzieci nieślubne i podrzutki w warszawskiej parafii Św. Krzyża w XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, tom 35, zeszyt 2
- Kukło C. (2009), *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Wyd. DiG, Warszawa
- Le Bras H. (2008), *The nature of demography*, Princeton University Press, Princeton-Oxford
- Lutz W., Skirbekk V., Testa M. R. (2006), *The low-fertility trap hypothesis: Forces that may lead to further postponement and fewer births in Europe*, „Vienna Yearbook of Population Research 2006”
- Pison G. (2011), *Two children per woman in France in 2010: Is French fertility immune to economic crisis?*, „Population and Societies”, nr 476, March
- Rosset E. (1933), *Prawa demograficzne wojny, nadbitka z „Dziennika Zarządu M. Łodzi”*, nr 7/8, Łódź
- Rosset E. (1975), *Demografia Polski*, t. 2, *Reprodukcja ludności*, PWN, Warszawa
- Sobotka T., Skirbekk V., Philipov D. (2011), *Economic recession and fertility in the developed world*, „Population and Development Review”, vol. 37, nr 2
- Stark O. (1999), *Altruism and beyond. An economic analysis of transfers and exchanges within families and groups*, Cambridge University Press, Cambridge-New York
- Sztompka P. (2002), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wyd. Znak, Kraków
- Urłanis B. C. (1962), *Wojny a zaludnienie Europy*, PWE, Warszawa

SUMMARY

Population processes are subject to significant changes under the influence of extraordinary circumstances. This must be remembered during an analysis. The article presents the impact of extraordinary mass disorders on demographic behavior change, frequency of demographic incidences, and to modify the demographic structure of the population. In addition, an attempt to assess the impact of recent economic crisis (in years 2008—2011) on population processes in Poland was presented too.

РЕЗЮМЕ

Анализируя демографические процессы следует помнить, что чрезвычайные обстоятельства влияют на их значительные изменения. Статья представляет влияние чрезвычайных массовых беспорядков на изменения демографических процессов, частоту выступления демографических событий, а также на модификацию структуры населения. Дополнительно была представлена попытка оценки влияния последнего экономического кризиса (2008—2011 гг) на демографические процессы в Польше.

Grzegorz KOWALEWSKI

Trafność prognoz w badaniach koniunktury przedsiębiorstw usługowych

W artykule przedstawiono wyniki badań trafności przewidywań przedsiębiorców na rynku usług. Do tego celu posłużą dwa mierniki *ex post*: współczynnik Theila oraz współczynnik rozbieżności dla różnic. W przypadku słabej trafności prognoz zostały zdiagnozowane przyczyny tego faktu. Dane zaczerpnięto z GUS, który prowadzi badania ankietowe koniunktury gospodarczej przedsiębiorstw usługowych.

RYNEK USŁUG

W gospodarce krajów rozwiniętych sektor usług jest największy. Tak samo jest też w Polsce. GUS od stycznia 2003 r. przeprowadza co miesiąc test koniunktury w jednostkach usługowych¹. Próba obejmuje ponad 5 tys. przedsiębiorstw usługowych należących do 11 sekcji według PKD 2007:

H — Transport i gospodarka magazynowa,

¹ Wcześniej GUS wprowadził badania koniunktury w przemyśle — od 1992 r. oraz budownictwie i handlu — od 1993 r. (*Badania...*, 2009).